

„PRZYGODA ŻYCIA”

Pojawia się nowa postać. To Szymon. Ale czy ktoś go wcześniej poznał? Kim jest ten chłopak? Czy ma jakąś historię do opowiedzenia?

Szymon jest poszukiwaczem przygód, więc pewnego dnia wybrał się do lasu, aby przeżyć coś fajnego. Tak się zmęczył po całym dniu poszukiwań, że zasnął pod drzewem. Spał całą noc, aż nad ranem obudziły go krople deszczu spadające na twarz. Po rozbudzeniu przypomniał sobie swój dziwny sen, a może to było naprawdę? Otóż poznał trzy duchy, które dały mu zadanie do wykonania. Aby przeżyć przygodę życia, musiał znaleźć trzy klucze w lesie, które umożliwią mu teleportację do innego świata i w ten sposób przybliżą do nowej przygody. W pewnym momencie do uszu Szymona dobiegł dźwięk skradającego się w jego kierunku niedźwiedzia. Wystraszony chłopak złapał naostrzony wcześniej patyk by obronić się nim, ale zrozumiał, że nie ma żadnych szans ze straszliwym zwierzęciem. Wtedy zamknął oczy i skrył się pod własnymi rękoma. Niedźwiedź jednak zatrzymał się. Szymon spojrzał z niedowierzaniem i zauważył złoty klucz na jego szyi. Postanowił czym prędzej go zdobyć, mimo własnego strachu. Okazało się jednak, że misiu był przyjaznym, bardzo głodnym zwierzęciem i chciał dostać tylko kanapki z plecaka Szymona. Po nakarmieniu niedźwiedzia chłopak wyruszył w drogę by znaleźć pozostałe dwa klucze. Oczom jego ukazała się piękna polana pełna kolorowych motyli ze skrzydłami pokrytymi magicznym pyłem. W oddali dostrzegł również czarno-purpurowego osobnika, który wydawał się nieco inny od pozostałych. Patrzył się na niego złowieszczo, a w łapkach trzymał kule czarnej magii. Jedną z kul próbował rzucić w Szymona, ale ten zrobił unik i trafił w drzewo. Przemieniło się ono w stwora z jednym rogiem i pluło kamieniami. Szymon zrozumiał z jak złym przeciwnikiem ma do czynienia. Czarny motyl rzucał dalej kulami, a w jednej z nich ukryty był klucz. Szymon użył swojego naostrzonego patyka i każdą z kul rozbijał kolejno. W ten sposób zdobył klucz numer dwa. Sytuacja jednak wymagała, by uciekał z stamtąd, bo zły stwór próbował go zabić. Więc cóż mógł zrobić nasz bohater? Tylko „wiać, gdzie pieprz rośnie” i nie oglądać się za siebie. Uciekając zauważył krążącego nad głową jastrzębia. Szymon wędrował tak jeszcze przez kilka dni, a jastrząb z nim. Podczas tej podróży zapoznali się bliżej i chłopiec zdobył nowego kolegę. Jastrząb dowiedziawszy się o celu podróży Szymona, od razu wskazał mu drogę do góry, na której od pewnego czasu błyszczał złoty klucz. Razem wybrali się tam, a owa góra okazała się Pałacą górą, gdzie mieszkały wygłodniałe i nieprzyjazne jastrzębiowi koty. Ptak pomógł w zdobyciu klucza, bo odwrócił uwagę kotów, gdy chłopiec wspinał się na szczyt. Kiedy zdobył w końcu już ostatni klucz był bardzo szczęśliwy. Rzucił je wszystkie na ziemię i o dziwo powstało małe pudełko, więc czym prędzej włożył klucze do środka i czekał co się stanie. Nagle pudełko przemieniło się w portal, który przeniósł Szymona do pomieszczenia z trzema drzwiami. Klucze

pasowały do wszystkich drzwi, więc Szymon wszedł do pierwszych. W tym momencie znalazł się na farmie, gdzie muczała krowa Mućka i szczekał pies Max. Przywitała go mała Ruby, z którą się zaprzyjaźnił, podobnie jak piesek z małą dziewczynką wyczarowaną przez jelenia w bajce pod tytułem „Bardzo ważni przyjaciele”. Wrócił do czarodziejskiego portalu i teraz wybrał drzwi numer dwa. Trafił do strasznej szkoły Edu Owls z zahipnotyzowanymi nauczycielkami, starym woźnym oraz odważną Nikolą, Oskarem, Łukaszem i Julią. Przestraszony Szymon, widząc takie niebywale rzeczy uciekł jak najdalej i tym razem przeszedł przez drzwi numer trzy. I zgadnijcie, gdzie tym razem się udał?o zgrozo...do więzienia i ciemnych lochów. Siedziała tam zła królowa Klara, która nie była wcale przyjazną osobą. Nasz bohater widząc ją i ciemne mury, zatęsknił za latem i promieniami słońca, więc znowu przeszedł przez portal i dostał sięna tropikalną wyspę. Jakaż była jego radość i zadowolenie. W końcu znalazł wspaniałe miejsce, gdzie można odpocząć i poopalać się. Wyspę zamieszkiwał tukan Oskar i opowiedział mu prawdziwą historię zaginionej księżniczki Kareji. Opowieść ta zasmuciła naszego bohatera. Jednak, gdy usłyszał szczęśliwe zakończenie, od razu polepszył mu się humor i naszała go chęć dalszej podróży. Wrócił do portalu i znalazł się w domu małej Laury, która akurat obchodziła Wielkanoc i namawiała na dobrą drogę złego Billego, Dylana i koto-lisicę Ginger. Laura, mimo iż była tylko małą dziewczynką potrafiła wesprzeć każdego i pokazać, co tak naprawdę jest warte w życiu. Szymon zrozumiał, że dobrze jest otaczać się takimi właśnie ludźmi, bo można się od nich czegoś ciekawego nauczyć. Skojarzył też o niegrzecznych chłopcach, nękających Alexa i innych uczniów w bajce pod tytułem „Zawsze pomocni Babcia i Dziadek”. Zmęczony Szymon miał już dość wrażeń i chciał wrócić do swych przyjaciółek Łucji i Natalii, by opowiedzieć im swoją historię. Każdy, kto chce przeżyć przygodę, musi ruszyć się z domu, bo przecież nigdy nie wiadomo kogo się spotka na swej drodze i czego się nauczy. Nawet krótka historia może posiadać ciekawy morał i nieść naukę na całe nasze życie.

Napisali: Oskar Małogoski, Nikola Sobczak, Natalia Dąbek, Łucja Czyżewska, Szymon Kaftaniak, Łukasz Estrello i Julia Nawalaniec pod kierunkiem nauczycielki Izabeli Kupiec.